

# Obywatel MC, Lecę

Z buta wchodzi  
Klasyk, motyw kina drogi  
Podróże, ucieczki  
Moi ludzie  
Przygody  
Pamiętasz PCP 79?  
Jestem, oby?  
Nadchodzi czas zmian  
Nadchodzi czas zmian: było monolog, są rozmowy  
Młody Kear, małe miasto jeszcze w elbląskim  
Smak wolności  
Słodko-gorzki oddech Moskwy  
Z Prabut do Kaliningradu  
Z podstawowki w nagrodę  
Mistrzowie halówki jada zagrać w nogę  
I z powrotem  
Masz tu w mandzur bonus i mów tak  
Dla mamy sztanga fajek, dla taty butla  
Chwile potem zdają gify zawodnicy – przemytnicy  
A celnicy rozkręcają autosana na granicy  
Niczym się nie różni następnych lat parę  
Tanio kupie drogo sprzedam jest na tanie bale  
Taki obraz tamtych lat mi w głowie pozostaje  
Przyjaciół kilku, zapach kobiet, lecę dalej

Lecę jak szyby w z okien  
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem  
Lecę niesie mnie cel nie becel  
Lecę – liczy się doga nie cel przecież  
/2x

Mama z tatą się rozstaje  
Coraz rzadziej patrzę w kajet  
Demokracja faktem staje  
Mazowiecki rządzi krajem  
Do sportu miałem talent  
Ale większy był Donajew  
W końcu przed wyborem staję  
(...)  
Od tej chwili 20 lat mija, mija mi tu  
Nie dla nas zajawki typu: Milli Vanilli  
My tu woleliśmy ..  
Od zeszytów  
Kartek pełnych rymów, styli  
Do breka na chodniku  
Nie pierd\* mi tu  
Wolę OCB smoking niż garnitur  
W namiocie przed blokiem leciało Wzgórze z jamników  
D2WS, Hunter Head  
Moi ludzie moje miasto  
Pod pociągiem gnie jedne z nas  
Rest In Peace Gasto  
Cezar... tęsknie – życie jest dziwką  
Historia zna wielu, którzy odeszli zbyt szybko  
Hip hop kontra rynsztok  
Wiesz, róża w betonie  
I to nie koniec  
Do usłyszenia w nowym sezonie

Lecę jak szyby w z okien  
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem  
Lecę niesie mnie cel nie becel  
Lecę – liczy się doga nie cel przecież  
/2x

Wrześ bez Jesionowej, Partyzantów  
To jak party bez blantów  
Wszystkich załogantów ....  
Pozdrawiam tu- serdecznie od Deluks  
Co u nas jest ..  
Trzymamy się jak wrzód na...  
Face to Face nie Facebook  
Tych ludzi jestem pewien  
Jak Niemen mam tak samo ja Ty  
Moje miasto a w nim moj bit  
Poznalismy się pod scianą  
Potem było szalo  
Dla tych co lubią Hip-Hop, piją i palą  
Graffiti i bity od człowieka z gitarą  
Tworzymy historie  
Nie pod publike halo

Lecę jak szyby w z okien  
Gdy dzieciaki grały jeszcze w piłkę przed blokiem  
Lecę niesie mnie cel nie becel  
Lecę – liczy się doga nie cel przecież  
/2x